



MOJE GIŻYCKO

NR 98 / GRUDZIEŃ 2024

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



SĄ TAKIE DNI, BARDZO CIEPŁE, CHOĆ GRUDNIOWE...

Ktoś kiedyś powiedział, że święta to nie zastawiony stół i nie błyszczące ozdoby, ale ludzie z ich uśmiechami i ciepłymi spojrzeniami. Zatrzymajmy się więc na chwilę i rozejrzyjmy wokół, by dostrzec, co tak naprawdę jest w życiu najważniejsze. Radosnych i spokojnych świąt!

CZY CHCEMY USUNIĘCIA GWIAZDOBLOKÓW ?

Szanowni Giżycczanie! Jesień to okres, kiedy zabieramy się intensywnie za pielęgnację i rewitalizację zieleni w mieście. Podczas tegorocznych zabiegów pielęgnacyjnych - rewitalizacyjnych zostało zasadzonych ponad 100 nowych drzew, przeważnie: klonów, brzoź, lip i grabów. Najwięcej sadzonek zostało implantowanych na molo, gdzie wcześniej musieliśmy wyciąć drzewka zniszczone przez bobry. Uzupełniony też został drzewostan w parku między ul. Gdańską i ul. Sienkiewicza, zwanym Małym Gajem, a także na ul. Żeglarskiej. Równocześnie posadziliśmy w mieście kilkanaście tysięcy cebulek nowych kwiatów, a w tym dużą ilość krokusów. Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego przystąpił też do przeglądu giżyckiego drzewostanu. Kompleksowe prace, związane z przeglądem wszystkich drzew w mieście pod kątem ich kondycji oraz potrzeb pielęgnacyjnych, ruszą w przyszłym roku. Od wielu lat takiego przedsięwzięcia nie realizowano i chcemy je teraz przeprowadzić oraz poczynić zdecydowane kroki ku temu, aby Giżycko znów było bardzo zielonym miastem.

W grafiku naszych samorządowych tematów znów pojawiają się gwiazdoblaki z giżyckiego mola. Od wielu lat wywołują one emocje i dyskusje. Powinny być czy nie? Chronią molo przed niszczącym działaniem wody i lodu czy tylko szpecą popularny, nadjeziorny szlak spacerowy? W poprzedniej kadencji samorządu, w ramach przywracania estetyki brzegu jeziora w obrębie mola spacerowego, została zaplanowana wymiana gwiazdoblaków na glazy narzutowe, co według szacunków kosztowałoby nas około 2,5 miliona złotych. Obecnie pojawiła się inna, o wiele tańsza możliwość. Niedawno uczestniczyłam w spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej, dotyczącym narodowego planu bezpieczeństwa „Tarcza Wschód”. Jest to projekt rozbudowy infrastruktury obronnej na północno - wschodniej flance, gdzie stykamy się granicznie z Rosją i Białorusią. W trakcie rozmów okazało się, że wojsko potrzebuje gwiazdoblaków do rozbudowy pasa umocnień granicznych. Żołnierze mogą zabrać nasze gwiazdoblaki z mola, a na ich miejsce przywieźć glazy narzutowe, które byśmy zakupili. W ten sposób koszt pozbycia się wątpliwej ozdoby mola ograniczyłby się do kwoty wydanej na zakup glazów narzutowych. Ale pytanie brzmi, czy nadal chcemy się owych gwiazdoblaków pozbyć, czy już może wpisały się w giżycki krajobraz oraz świadomość mieszkańców na tyle, że ich usunięcie nie jest konieczne. Bardzo proszę Państwa o wyrażenie opinii w tej kwestii za pomocą mediów społecznościowych. Oczywiście, swoją opinię wyrażą też Państwa reprezentanci, czyli radni.

Chciałabym też powiedzieć o sprawie kontrowersyjnej, czyli o decyzji Rady Miejskiej, która nie pozwoliła mi wywiązać się z jednej z obietnic wyborczych. Muszę stwierdzić, że zwolnienie mieszkańców Giżycka z opłat parkingowych, na podstawie Giżyckiej Karty Mieszkańca, to nie była z mojej strony zwykła obietnica na wyrost, jakie politycy składają często w trakcie kampanii wyborczej, a później o nich nie pamiętają. Być może taki bezpłatny parking to niewielka oszczędność dla mieszkańca naszego miasta. Dla miasta to byłaby znacząca kwota, którą miejski budżet by utracił, dlatego proponowaliśmy rozszerzenie strefy płatnego parkowania o dodatkowe ulice i podniesienie opłat dla osób nie legitymujących się GKM. Miało to też mieć wymiar bardzo symboliczny – giżycczanie nie płaci, gdyż jest u siebie i jego podatki zasilają miejską infrastrukturę, a wyższe opłaty powinni ponosić zamiejscowi i turyści. Niestety, 14 radnych zagłosowało przeciwko zwolnieniu mieszkańców Giżycka z opłat parkingowych. Byli to radni: **Paweł Andruszkiewicz, Mirosław Boć, Jacek Brzeski, Małgorza-**

ta Czopińska, Barbara Dziekańska, Artur Jakóbczak, Mirosław Kastner, Karolina Koros - Mieronowicz, Marcin Łobodziński, Mateusz Łukaszewicz, Michał Minikowicz, Mariusz Piotrowski, Cezary Piórkowski i Jarosław Śnieżawski. Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu przytrafiło się to m.in. radnemu **Mirosławowi Kastnerowi**, który jako mój kontrkandydat do fotela burmistrza w zamian za mandat oferował bezpłatne parkingi dla giżycczan, a teraz zagłosował przeciwko takiemu rozwiązaniu. Jest mi przykro, bo taki gest wobec mieszkańców miasta, choćby realnie miał wymiar jedynie symboliczny, jednak się im należał i nie sądziłam, iż reprezentanci mieszkańców to oprostują.

Ważne zdarzenia i decyzje zapadły ostatnio w sprawie naszego Szpitala Miejskiego. Duży niepokój wzbudzały problemy z zatrudnieniem kadry lekarskiej i opiekuńczej na Oddziale Ginekologiczno - Położniczym. W związku z tymi problemami był Oddział był zagrożony. Udało się jednak rozwiązać problem i prezes zarządu spółki **Andrzej Bujnowski** podpisał kontrakty z zainteresowanymi pracą na tym oddziale. W ten sposób funkcjonowanie Oddziału Ginekologiczno - Położniczego w roku 2025 zostało zabezpieczone. Z kolei wojewoda warmińsko-mazurski **Radosław**



Król przeznaczył dotację w wysokości 179 tysięcy złotych na nowoczesny sprzęt dla giżyckiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Modernizacja SOR-u jest w toku. W styczniu przyszłego roku rozstrzygnie się też sprawa pozyskania na nasz szpital blisko 60 milionów złotych z tzw. Funduszy Szwajcarskich, czyli Szwajcarskiego Programu Współpracy.

Od 30 października br. rozpoczęły się wypłaty tzw. bonów energetycznych, czyli wsparcia pieniężnego dla gospodarstw domowych z tytułu wzrostu opłat za energię. Wypłacane boni przysługują za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2024 r., zaś wypłaty będą w całości zrealizowane do końca roku. W sprawie bonów energetycznych wpłynęło 1646 wniosków, z czego pozytywnie rozpatrzone i przekazano do wypłaty 1464 wnioski. Obecnie

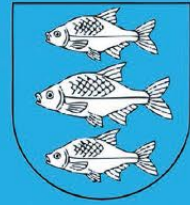
czekamy jedynie na przekazanie środków finansowych przez wojewodę, aby dokonać wypłat.

Nasze ulice już przybrały odświętny wygląd w związku z nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia oraz przywitaniem Nowego Roku 2025. Chciałabym rozwiać obawy właścicieli zwierząt domowych – tegoroczne obchody sylwestra odbędą się bez głośniejszych fajerwerków. Na placu Piłsudskiego będziemy się mogli dobrze bawić przy muzyce serwowanej przez profesjonalnego disc jockey'a, a nasi pupile nie będą straszeni hukiem rozrywających się ogni sztucznych. Oczywiście nie jesteśmy w stanie zakazać osobom prywatnym odpalania w sylwestra legalnie zakupionych petard i rac. Ale apeluję do wszystkich Państwa – można się dobrze bawić bez zbędnego hałasu.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim mieszkańcom Giżycka dużo zdrowia, szczęścia i wszelkich radości oraz prawdziwej, rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole, jak również w codziennym życiu. Serdeczne życzenia świąteczne składam także wyznawcom obrządku grekokatolickiego i prawosławnego, którzy obchodzą Boże Narodzenie w nieco późniejszym terminie. Szczególne życzenia pokoju i szczęśliwego powrotu do ojczyzny kieruję do naszych gości z Ukrainy. Wszystkim Państwu życzę wspaniałych wrażeń, samych sukcesów i radości w Nowym Roku 2025. Myślę, że przy całej skomplikowanej rzeczywistości, w jakiej żyjemy u krańca pierwszego ćwierćwiecza XXI stulecia, najważniejsza jest nadzieja na dobre jutro.

Burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska

Wesołych Świąt!



Życzy Giżycko

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Giżycka

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, przesyłamy Państwu najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru, będzie dla Państwa wytchnieniem od codziennego zabiegania, trosk i przeciwności losu.

Życzymy, aby te święta upłynęły Państwu we wzajemnej życzliwości, miłości, wyrozumiałości i radości.

Niech będzie to także czas refleksji, zadumy, byśmy mogli odnaleźć w sobie siłę, by z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Łamiąc się opłatkiem, życzymy sobie nawzajem dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Tej niepowtarzalnej atmosfery, ciepła rodzinnego, życzymy nie tylko w tym magicznym okresie Świąt Bożego Narodzenia, ale przez cały Nowy 2025 Rok.

Bądźcie szczęśliwi i Wesołych Świąt!

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Giżycku

Małgorzata Czopińska

Burmistrz Miasta Giżycka

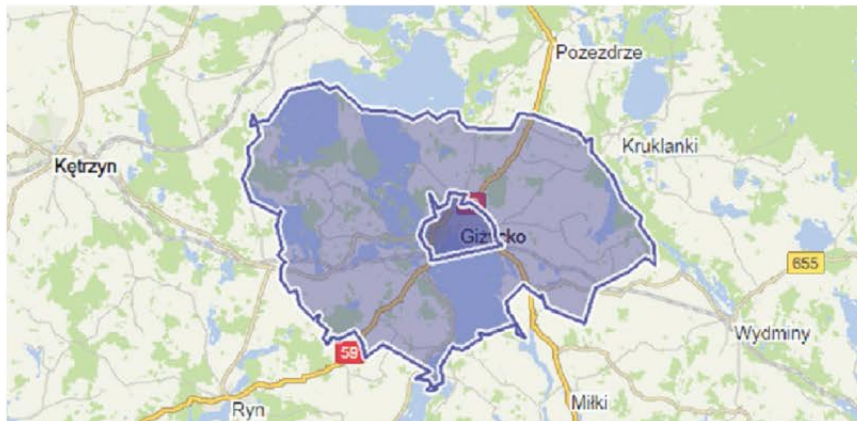
Ewa Ostrowska



W PERSPEKTYWIE MIEJSKIEGO WIEŚNIAKA

Z tymi dwiema gminami giżyckimi – jedną miejską, a drugą wiejską – ciągle są jakieś kłopoty. Odkąd pojawiły się GPS-y, to dostawcze TIR-y, pragnące dojechać do POLAM-u, ES SYSTEM-u, a teraz GLAMOX-u w Wilkasach, ciągle trafiają pod most obrotowy na kanale Łuczańskim, bo wbity do urzędu adres i kod miejscowości – ul. Olsztyńska 2 oraz 11-500 – jest taki sam dla wilkaskich zakładów i kamienicy przy moście. Przydarzył się też ogólnopolski skandal medialny, kiedy w artykule zamieszczonym w „Polityce” skrytykowano herb Giżycka, naśmiewając się z umieszczonej na nim olbrzymiej ryby, zdolnej połknąć kormorana z górnego pola. No bo kto by tam w Polsce dzielił włos na czworo i rozpatrywał, że to herb gminy wiejskiej, a nie miejskiej. Giżycko to Giżycko. Różnych paradoksów, związanych z oboma organizmami samorządowymi, jest więcej. Na przykład giżycki las miejski leży na terytorium gminy wiejskiej, zaś po mieście jeżdżą miejskie autobusy, które są... wiejskie. Do tego ostatnio dochodzi pewien coraz powszechniejszy trend, który ze statecznych i co zasobniejszych mieszczan giżyckich czyni... wieśniaków.

Nawet w cudownie położonym pośród jezior i lasów Giżycku, gdzie wystarczy kilkanaście minut jazdy rowerem, aby znaleźć się sam na sam z naturą, coraz więcej osób chce poranną kawę pić w ogrodowej altance z widokiem na jakiś las lub wodę, a nie na balkonie z nosem w prywatnych sprawach sąsiadów. Miejska ciasnota, a jednocześnie demograficzna pustka, powiększa się za sprawą ukierunkowanej na lokatę kapitału deweloperki, co jednocześnie winduje niesamowicie ceny giżyckich mieszkań. Nic więc dziwnego, że giżycczanie korzystają coraz częściej z możliwości wybudowania domu w podmiejskich miejscowościach, gdzie oferowane są



działki z możliwością zabudowy. Przy obecnym rozwoju motoryzacji odległość kilku czy kilkunastu kilometrów do pracy lub szkoły to żaden problem, a galerie i centra handlowe oferują swoje obiekty w dogodnych komunikacyjnie lokalizacjach na obrzeżach miasta. W ten sposób w przeciągu ostatnich kilku dekad odwrócił się wektor urbanistycznego i demograficznego rozwoju. Kiedyś mieszkańcy wsi ciężyli ku miastu, kupując tu mieszkania swoim dzieciom, które zostawały nauczycielami, lekarzami czy prawnikami. Teraz odwrotnie - dobrze sytuowani mieszkańcy miasta ciężą ku wsi, budując tam swoje domostwa i tworząc specyficzne, nowobogackie suburbia.

Stwarza to dla gminy wiejskiej duże możliwości pozyskania nowych mieszkańców, którzy do gminnej kiesy będą płacili swoje podatki. W sytuacji kiedy nie tylko dotychczasowi mieszkańcy Giżycka, ale również bogatsi przybysze z innych stron Polski chcą się osiedlić w „mazurskim raj”, zaczyna się coś w rodzaju gruntowej „gorączki złota”. W górę idzie wartość działek, a kto tylko może, szatkując swoje hektary na małe kawałeczki z warunkami zabudowy, bo daje to nieporównywalnie większy zysk niż sprzedaż całych arealów rolnych. To masakra, co się pod tym względem dzieje – szczególnie nad brzegami jezior. Odpowiedzialna za urbanistykę administracja gminna daje na to przyzwolenie (bo kto by stawiał tamy nowym strumieniom pieniądza), wykręcając się jak piskorz nieskutecznym prawodawstwem polskim.

I tu chyba docieramy do sedna prawdziwej niechęci różnych grup interesu do procesu połączenia gminy miejskiej i wiejskiej Giżycko w jeden organizm samorządowy. Na pewno niechętnie do połączenia miasta i wsi Giżycko podchodzi samorządowy aparat administracyjny, bowiem takie działanie oznaczałoby znaczne ograniczenie rozbudowanych struktur etatowych. Mówiąc po ludzku - wielu urzędników straciłoby robotę, a nic innego niż przekładanie papierków nie potrafią robić. Są też ludzie, którzy obawiają się utraty kontroli nad tymi strumieniami pieniędzy, jakie z powodu podziałów gruntów, różnych warunków i pozwoleń budowlanych, a także innych kosztownych procedur, związanych z inwestycjami na polach i nad jeziorami, spływają do wiejskiej gminy. Jakaś część tych strumieni przenika małymi strumyczkami do prywatnych kieszeni, a kiedy zmieni się ustrój administracyjny, to źródło może wyschnąć. Nie wiem, może zbyt wielki ze mnie cynik, ale kiedy widzę banery z hasłem: "Nie zgadzamy się na włączenie Gajewa do miasta! Dajcie spokojnie żyć w Gminie Giżycko!", to wydaje mi się, że prowodyrami owego „patriotycznego” oporu są wspomniane wcześniej postaci.

Gdzie w tym wszystkim jest miasto Giżycko, oddzielone niczym getto granicą modernizowanej właśnie obwodnicy, która ze swoimi pasami szybkiego ruchu, węzłami bezkolizyjnych skrzyżowań i dźwiękoszczelnymi ekranami stanie się rzeczywistością, a nie tylko administracyjną barierą? Zadusi się powoli w

swojej ograniczonej przestrzeni, zembrze z wyludnienia i niedofinansowania infrastruktury, z której korzystają przecież w najlepsze miejscy wieśniacy. Samorząd miejski czyni co prawda nieśmiało ruchy, aby ratować dotknięty tymi przy padłościami organizm. Burmistrzow-

ską propozycję uwolnienia rzeczywistych mieszkańców Giżycka od opłat parkingowych należy raczej traktować jako gest symboliczny, pokazujący, że wśród autek ochoczo zalewających nasze ulice istnieje konkretne zróżnicowanie, na te, które dokładają się do miejskiej infrastruktury i te, które korzystają z niej za friko. Z kolei nie tyle symboliczny, co nieco naiwny jest apel giżyckich radnych do samorządu gminy wiejskiej o zintensyfikowanie współpracy. Wspomniane przeze mnie wcześniej przyczyny i lęk przed utratą prerogatyw może nie tyle uniemożliwiają, bo na pewnych polach ta współpraca musi jako tako funkcjonować, co ograniczają ten proces.

A jednak połączenie gminy miejskiej i wiejskiej Giżycko jest rozwojową, ekonomiczną i społeczną koniecznością. Wokół nas jest wiele gmin miejsko-wiejskich: Węgorzewo, Ryn, Orzysz, Olecko, Gołdap, Pisz... Natomiast wskazane przeze mnie partykularne interesy oraz przykład Elku, gdzie graniczące gminy zablokowały skutecznie rozrost miasta, pokazuje, iż trudno dokonać takiego scalenia za pomocą demokratycznych metod. Myślę, że może się to dokonać wyłączenie przy okazji centralnej reformy administracyjnej, likwidującej na mocy sejmowej uchwały tzw. gminy obwarunkowe. Sądzę, że może to być jedno z noworocznych życzeń mieszkańców podduszonego miasta Giżycka na przyszły 2025 rok.

Wojciech Marek Darski

OSTATNIE DNI GŁOSOWANIA - WESPRZYJ KUBĘ!

Jeszcze chwila i wszystko będzie jasne. W pierwszy styczniowy weekend poznamy nazwisko Najlepszego Sportowca Polski 2024 Roku i mamy cichą nadzieję, że ten zaszczytny tytuł i prestiżowa statuetka trafią do pochodzącego z Giżycka siatkarza Jakuba Kochanowskiego - wicemistrza olimpijskiego, multimedalisty największych imprez, jednego z najlepszych wolejbolistów na świecie. Na razie na placu boju pozostaje ciągle 25 kandydatów, ale już 4 stycznia wieczorem podczas telewizyjnej transmisji z corocznej gali przekonamy się najpierw, któremu z tych wspaniałych sportowców polscy kibice uchylili drzwi do czołowej dziesiątki, a potem poznamy tego najlepszego (najlepszą?) z najlepszych. Czy będzie to nasz Kuba? Gorąco zachęcamy Państwa do głosowania na mistrza z nad Niegocina!

JAK ZAGŁOSOWAĆ NA "KOCHANĄ"?

- **POPURZEC STRONY INTERNETOWE:** przegladSPORTOWY.onet.pl i polsasport.pl do 3 stycznia 2025 roku do godz. 12.00. Głosy można oddawać raz na 12 godzin, klikając w zamieszczone na stronach zdjęcia kandydatów.

- **WYSYLAJĄC KUPON** drukowany w „Przełądzie Sportowym” i „Fakcie” oraz ich dodatkach. Kupony (dowolna ilość) należy wysłać do 27 grudnia 2024 na adres: Ringier Axel Springer Polska Sp.z o.o., ul. Domaniewska 49. 02-672 Warszawa.

- **WYSYLAJĄC SMS PREMIUM** o treści 5 pod numer 7370 (koszt 3,69 zł z VAT) do 3 stycznia 2025 do godz. 16.00. Z jednego numeru telefonu można wysłać maksymalnie 30 SMS-ów na jednego kandydata.

AUTOPROMOCJA



90. PLEBISCYT
PRZEGLĄD
SPORTOWY

onet

JAKUB KOCHANOWSKI
SIATKÓWKA

ZAGŁOSUJ NA MNIE!

PLEBISCYT.PRZEGLADSPORTOWY.PL

Abramowicz

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI SCHODY, PARAPETY, BLATY


604 326 588
www.multi-stone.com

Giżycko,
ul. Leśna 23 i Myśliwska 8

ŚMIECI W GÓRĘ

Wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gmin współtworzących Związek ulegnie zmianie od stycznia 2025. Nowe stawki określa Uchwała Zgromadzenia Mazurskiego Związku Międzygminnego - Gospodarka Odpadami z 21 listopada 2024 r.

▪ **Nieruchomości zamieszkałe.** Miesięczna stawka opłaty za odbiór odpadów komunalnych wyniesie 33 zł za każdą osobę zamieszkującą daną nieruchomość (dotychczas 27 zł).

▪ **Nieruchomości niezamieszkałe.** Opłata za jednokrotny odbiór odpadów komunalnych wyniesie:

- pojemnik 60 l - w wysokości 9,28 zł;
- pojemnik 120 l - w wysokości 18,55 zł;
- pojemnik 240 l - w wysokości 37,10 zł;
- pojemnik 360 l - w wysokości 55,65 zł;
- pojemnik 1100 l - w wysokości 170 zł;
- worek 60 l - w wysokości 9,28 zł,
- worek 120 l - w wysokości 18,55 zł.

▪ **Nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.** Roczna stawka opłaty za odbiór odpadów komunalnych wyniesie 267 zł od domku letniskowego lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.

▪ **Opłata podwyższona.** W przypadku, gdy właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny, naliczona zostanie dwukrotność opłaty.



▪ **Ulgi.** Nie zmieniają się stawki z tytułu posiadania własnego kompostownika (w zabudowie jednorodzinnej) - 5 zł od łącznej sumy miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami oraz z tytułu posiadania Karty Dużej Rodziny - 3 zł od każdego posiadacza karty zamieszkującego daną nieruchomość.

Wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gmin współtworzących Związek nie była regulowana od 4 lat. Wzrost kosztów wynikający głównie ze wzrostu płacy minimalnej oraz ogólnej inflacji, która w ostatnich pięciu latach przekroczyła 40 procent dotyka branżę gospodarowania odpadami w takim samym stopniu jak inne gałęzie gospodarki w Polsce. System gospodarowania odpadami komunalnymi musi się bilansować, co oznacza, że kosztów gospodarowania odpadami w gminie nie można pokrywać z innych źródeł niż opłata właścicieli nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych objętych systemem.

KRÓTKO I NA TEMAT

• Weekendy bez listów i innych przesyłek? Tak, od stycznia w głównej siedzibie giżyckiego Urzędu Pocztowego. Placówka będzie zamknięta nie tylko w niedziele, ale i w soboty, a powodem takiej decyzji jest "drastyczny spadek popytu społeczeństwa na tradycyjne usługi pocztowe". Od poniedziałku do czwartku urząd przy ul. Pocztowej 2 będzie czynny w godz. 10.00 - 17.00, a w piątki w godz. 10.00 - 20.00.

• Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. z Mińska Mazowieckiego wyremontuje nam w przyszłym roku odcinek ulicy 3 Maja (do ul. Sikorskiego). Zakres prac o wartości ponad 683 tysięcy złotych, obejmuje m.in. frezowanie nawierzchni asfaltowej i wykonanie nowej warstwy ścieralnej, wymianę krawężników i obrzeży, ułożenie nowych chodników i zjazdów, renowację zieleni oraz wymianę opraw oświetlenia drogowego. Realizacja prac będzie możliwa dzięki pozyskaniu przez Miasto dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

• Zakończył się natomiast remont ulicy Łuczańskiej, która zyskała nie tylko nową nawierzchnię, ale i miejsca postojowe, zjazdy oraz oświetlenie. Inwestycja kosztowała ponad 566 tysięcy złotych, przy czym 552 tysiące stanowiło dofinansowanie w ramach Rządowego Programu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

• Giżycko uplasowało się na trzecim miejscu w rankingu Warmińsko - Mazurskiego Szkolnego Związku Sportowego w kategorii gmin miejskich, a Szkoła Podstawowa nr 4 znalazła się na najniższym stopniu podium w systemie współzawodnictwa sportowego miejskich podstawówek. Tradycyjne podsumowanie roku 2023/2024 odbyło się 4 grudnia w Europejskiej Akademii Medycznych i Społecznych Nauk Stosowanych w Olsztynie. Podczas gali Giżycko reprezentowali: burmistrz **Ewa Ostrowska** i dyrektor "Czwórki" **Bartosz Orczyc - Musiałek**.

• Zakończył się kolejny etap renowacji cmentarza wojennego przy ul. Moniuszki. Tym razem m.in. wymieniono tablicę informacyjną przed nekropolią, odnowiono krzyż wraz z postumentem oraz oczyszczono i wyrównano uszkodzone obrzeża mogił zbiorowych. Na prace Miasto pozyskało dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

• Połączyli przyjemne z pożytecznym. Prawie 200 osób bawiło się pod koniec listopada na 4. Charytatywnym Balu Andrzejkowym, zorganizowanym przez stowarzyszenie OK Giżycko. Uczestnicy imprezy poprzez udział w licytacjach i loterii fantowej wsparli zbiórkę na leczenie i rehabilitację 1,5-letniego **Miłoszka Patalana**, zmagającego się z ciężką chorobą. Jak informuje prezes stowarzyszenia **Dariusz Kowalczyk**, podczas Balu zebrano 22 762 złote.

• Początkowo miał się zakończyć we wrześniu, potem termin przesunięto na grudzień. Wszystko wskazuje jednak na to, że finał remontu ogrodzenia szpitala przy ul. Warszawskiej czeka nas w nowym roku. Trwa renowacja części ceglanej.



Łyk herbaty od Renaty i nawet zimą robi się ciepło

Miód, anyż, cynamon, goździki, pomarańcza, odrobina soku jabłkowego, trochę białego wina i rumu - herbata z tymi dodatkami, przygotowana przez Renatę Perkowską, została uznana przez degustujących za najlepszą podczas tegorocznego Festiwalu Herbat Rozgrzewających. Wydarzenie na plaży miejskiej już po raz trzeci zorganizował Giżycki Klub Morsów "Zimny Ptak".

O laury, dożywną sławę i nagrody ufundowane przez sponsorów 8 grudnia ubiegłego roku 10 "herbaciarzy", serwujących specjały według autorskich receptur (niektórzy z wykorzystaniem składników, które na co dzień raczej niewielu z nas łączy z herbatą - np. żubrówki). Walczące o prymat gorące napoje największym powodzeniem cieszyły się wśród morsów, które tradycyjnie w niedzielne południe zanurzyły się w toni Niegocina. Festiwalowi towarzyszyła także krótka prelekcja na temat hipotermii, przygotowana przez Mazurskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.



Fot. Bogusław Zawadzki

Brrrr! Nie wiemy jak Państwo, ale my mamy dreszcze od samego patrzenia. Byliśmy twardzi i nie daliśmy się namówić na bliski kontakt z Niegocinem



Fot. Bogusław Zawadzki

W grudniowym Festiwalu i morsowaniu uczestniczył Paweł Papke - niegdyś reprezentant Polski w siatkówce, dziś poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej



Fot. Bogusław Zawadzki

Mariusz Kozłowski morsuje od trzech lat. Tym razem w wodzie spędził jedenaście minut, ale jego życiowy rekord jest o sześć minut lepszy



Fot. Bogusław Zawadzki

Po wyjściu z zimnej wody najlepszy jest łyk gorącej herbaty w dobrym towarzystwie



Fot. Bogusław Zawadzki

Głosowanie na najlepszą herbatę nadzorował sam szef "Zimnego Ptaka" Dariusz Maczyszyn

WYNIKI 3. FESTIWALU HERBAT ROZGRZEWAJĄCYCH



1. Renata Perkowska
2. Klaudia Andruszkiewicz
3. Agnieszka Basłyk
4. Anna Rolnik
5. Lucyna Witka



Kawiarnia "Limone"
Robert Czerwiński
Wiktoria Kraska
Anna Derezińska
Agnieszka Kuchto

MOJE GIŻYCKO, A W NIM TWOJA REKLAMA!

U NAS NAJTANIEJ - JUŻ OD **200 ZŁ!**



87/428-16-37



redakcja@gizycko.pl

POLA Z "ELEKTRYKA" AUTORKĄ MIEJSKIEJ KARTKI



Fot. Katarzyna Zadroga - Prusik

Spotkanie władz miasta z autorkami najlepszych prac odbyło się 6 grudnia w Urzędzie Miejskim. Od lewej: Małgorzata Czopińska (przewodnicząca Rady Miejskiej), Pola Wasilewska (autorka zwycięskiej pracy), Agnieszka Sacharczuk (wyróżnienie), burmistrz Ewa Ostrowska i Marzena Wiśniewska (wyróżnienie)

Projekt autorstwa **Poli Wasilewskiej** uznano za najlepszą z ponad dwudziestu propozycji, jakie wpłynęły do giżyckiego Ratusza w odpowiedzi na ogłoszony pod koniec listopada konkurs na miejską kartkę świąteczną. Zwyciężczyni (uczennica drugiej klasy grafiki i poligrafii cyfrowej w Zespole Szkół Elektronicznych i Informatycznych) otrzymała nagrodę pieniężną, a jej dzieło stało się oficjalną kartą, którą burmistrz **Ewa Ostrowska** wysłała z życzeniami partnerom Miasta i zaprzyjaźnionym z samorządem instytucjom (u nas kartka Poli do obejrzenia na str. 3.). W konkursie wyróżniono także prace **Agnieszki Sacharczuk**, **Marzeny Wiśniewskiej** i **Natalii Urbanowicz**.

Lekcja kreatywności, ekologii i wartości rodzinnych

Boże Narodzenie to czas pełen magii i ciepła. W Miejskiej Bibliotece Publicznej świąteczna atmosfera zagościła m.in. za sprawą cyklicznych warsztatów dla najmłodszych, organizowanych przez **Sywię Krajewską** z Czytelni dla Dzieci. Spotkania stały się ulubionym punktem w kalendarzu małych giżycczan, a szczególnym powodzeniem cieszyły się grudniowe zajęcia, podczas których dzieci własnoręcznie tworzyły świąteczne krasnale. Takie warsztaty to nie tylko okazja do rozwijania kreatywności, ale również doskonała lekcja ekologii i wartości rodzinnych. Uczestnicy używali materiałów, które często wydają się już bezużyteczne: starych swetrów, porwanych rajstop, poduszek czy gałganków.



Fot. Archiwum MBP w Giżycku

"Krasnalowe" warsztaty poprowadziła Sylwia Krajewska



Fot. Archiwum MBP w Giżycku

Takie świąteczne cudaki powstały podczas zajęć

Efektom były niepowtarzalne dekoracje, pełne dziecięcego uroku i indywidualnego charakteru.

- Uważam, że dzieci powinny dorastać wśród pięknych rzeczy, które nie zawsze muszą być nowe i kupione w sklepie – mówi **Sylwia Krajewska**. - Robienie ozdób to nie tylko rozwijanie zdolności manualnych, ale także nauka cierpliwości i wytrwałości. Cudownie jest patrzeć, jak dzieci angażują się w każdy etap pracy, a nawet gdy coś nie wychodzi, próbują jeszcze raz.

Atmosfera na zajęciach była pełna radości i twórczej energii. Mali artyści, mimo bałaganu i drobnych trudności, z entuzjazmem sięgali po kolejne materiały, a ich wyobraźnia nie знаła granic. A po warsztatach bożonarodzeniowe skrzaty powędrowały do domów swoich twórców, z miejsca stając się najbardziej wyjątkowymi ze wszystkich tegorocznych ozdób.

ZA CHWILĘ JAWA PRZESTANIE BYĆ SNEM

Z Giżycka wyruszył 1 września, a być może już w połowie stycznia "zatknę flagę" na indonezyjskiej Jawie. Taki przynajmniej ma plan. Julian Pawlik - rezolutny dziesiętnolatek z Niegocina - jest już bardzo blisko wytyczonego celu. Projektowi "Julek na Jawę" partneruje Miasto Giżycko.

Jedyna słuszna decyzja o opuszczeniu Indii i wyjazdu na Sri Lankę była spontaniczna, nagle wizja wylotu z Mumbai do Kolombo z każdym dniem stawała się coraz bardziej realna. W Indiach straciłem całą energię i chęć na podróżowanie. Postanowienie o spędzeniu czasu na Sri Lance było jednym z najlepszych w mojej podróży. Lądując nie miałem planów, chciałem jedynie odsapnąć psychicznie i fizycznie. Kierowałem się intuicją, a nie moją sportową ambicją, która była dla mnie okropnie męcząca. Drugiego dnia pobytu na Sri Lance poczułem impuls, żeby zagrać w piłkę - zobaczyłem boisko i po prostu wiedziałem, że nie mogę opuścić. Wpadłem na stadion z rowerem i zapytałem, czy mogę potrenować. Nie miałem korków, grałem więc w moich trekingowych butach. Graliśmy w wielkiej ulewie, ale nikomu nie przeszkadzało, że zamiast trawy jest błotne grzęzawisko. To było uwalniające uczucie, poczułem się znowu jak dzieciak, który biegał na "Orliku" przy giżyckiej "Siódemce". Niezwykłe wrażenie! Po treningu nie miałem gdzie kimać i kierownik obiektu pozwolił mi przespać się w szatni piłkarskiej. Następnego dnia udałem się do Galle, gdzie spędziłem trzy dni i... wróciłem do Kolombo na trening. W stolicy Sri Lanki zostałem jeszcze kilka dni, potem pojechałem w stronę gór. Pierwszy nocleg na trasie spędziłem u lokalnych mieszkańców, akurat robili remont i pozwolili mi spać w mieszkaniu. Następnego dnia wyczałem tani nocleg w Ratnapurze, gdzie poznałem Nihala (nazwałem go biznesmenem) - starszego gościa, zajmującego się głównie sprzedawaniem kamieni szlachetnych. Kolejne na trasie były Haputale, gdzie miałem okazję pobiegać po skałach przy wodospadzie, i Welimada, gdzie czekał mnie podjazd z 1100 na 2100 m nad poziomem morza na odcinku - uffff! - 20 kilometrów do Nuwara Eliya. Nigdy w życiu tak wysoko nie byłem z rowerem. Po wspinaczkę miałem 70-kilometrowy zjazd do Kandy, skąd udałem się do Pillnawala, żeby zobaczyć słonie. Do Kolombo wróciłem tuk-tukiem - na 12 dni - i zamieszkałem w tanim jak barszcz hostelu. Moim celem było stworzyć sobie miejsce na wzór domu i muszę przyznać, że to mi się udało. Pracownicy hostelu zaczęły mnie traktować dosłownie jak członka rodziny. Zżyłem się z nimi, było super, bardzo dobrze poznałem Kolombo, naprawdę polubiłem to miasto.



Fot. Archiwum prywatne Juliana Pawlika

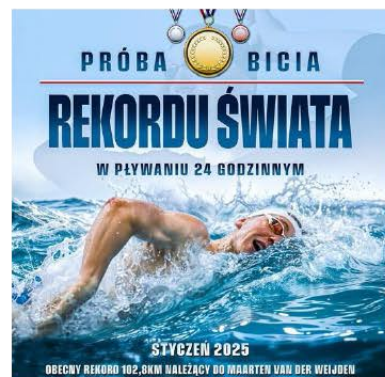
Julian Pawlik i jego niezawodny rower (w kartonie) na lotnisku w Kolombo. Kierunek Bangkok!

Pamiętam noc, kiedy około godz. 2.00 obudził mnie Japończyk, mój współlokator z pokoju. Świecił mi w oczy latarką, był jakiś podenerwowany. W pewnym momencie ujrzałem na jego materacu... mnóstwo pluskw. Facet był cały pogryziony! Pośpiesznie zabrałem wszystkie swoje bagaże (na szczęście u mnie nie było tego robactwa) i poszedłem spać do kuchni na ławeczkę. Kolejne noce spędziłem już w innym pokoju i wszystko było w porządku. Na Sri Lance poznałem wielu ludzi z różnych państw z każdej strony świata - od Ekwadoru po Maroko i Japonię. Ich odmienne kultury i poglądy pomogły mi zebrać energię. Teraz - po 95 dniach podróży, kiedy po raz kolejny jadę na lotnisko z moim spakowanym w karton rowerem - czuję się niezwykle błogo. Nie przejmuję się niczym, czekam tylko, aż wyląduję w Bangkoku i znowu wsiądę na rower. Nowy Rok planuję przywitać na granicy Tajlandii i Malezji. Odwiedzę George Town i Kuala Lumpur, potem kierunek Singapur, promem na wyspę Batam, a stamtąd już prościutko na moją Jawę...

Julian Pawlik

"Foka" popłynie po rekord

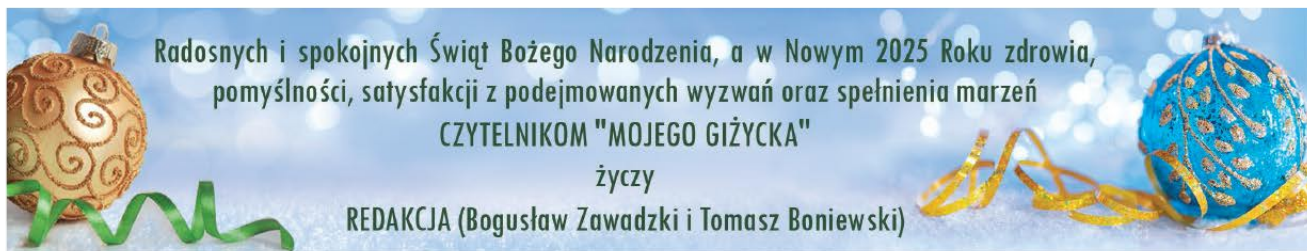
On się nigdy nie poddaje! Trzykrotne niepowodzenie w walce z Bałtykiem nie zraziło **Bartłomieja Kubkowskiego**, który postanowił... zostać rekordzistą świata w całodobowym pływaniu na basenie 25-metrowym. Giżycczanin mieszka obecnie w Koszalinie i to właśnie tam już w styczniu będzie próbował pobić najlepszy dotychczasowy wynik, należący do **Holendra Marteena van der Weijdena**. W marcu 2018 roku w Ooosterhout mistrz olimpijski z Pekinu przepłynął 102,8 km, poprawiając o 900 metrów osiągnięcie Szweda **Andersa Forvassa** z 1989 roku. Teraz rekord pływaka z Niderlandów chce wymazać polski champion. Aby nazwisko "Kubkowski" pojawiło się na szczycie światowej tabeli, popularny "Foka" aż 4113 razy w ciągu 24 godzin musi pokonać długość koszalińskiego basenu! Łatwo nie będzie, ale kto, jeśli nie Bartek, może tego dokonać?



MIKOŁAJKI Z MIKOŁAJEM, A MIKOŁAJ ZE ŚNIEŻYNKĄ

Przez kilka godzin wytrwale przemierzali Giżycko, ochotczo pozując do zdjęć i rozdając słodkie upominki. On, Święty Mikołaj (w tej roli **Marek Konopacki** z giżyckiej straży miejskiej) i Ona, Śnieżynka (dr **Katarzyna Karolska** z Biura Promocji i Polityki Społecznej) oraz podążająca za nimi krok w krok **Justyna Maciejewska - Kucfir** z Urzędu Miejskiego, która tegoroczną wizytę świątecznej pary utrwaliła na fotkach. U nas tylko kilka obrazków autorstwa Pani Justyny, na pełną fotorelację z 6 grudnia zapraszamy na stronę gizycko.pl i facebookowy profil Miasto Giżycko.





Drodzy Przyjaciele,
 Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam magii tych wyjątkowych dni, pełnych ciepła, radości i spokoju. Niech świąteczny czas będzie okazją do odpoczynku w gronie bliskich, a nowy rok przyniesie mnóstwo inspiracji, pięknych chwil i spełnienia marzeń.
 Dziękujemy, że jesteście z nami i wspólnie tworzymy miejsce, gdzie kultura, sztuka i wspólnota mają szczególne znaczenie. Niech nadchodzący rok obfituje w niezapomniane wydarzenia spotkania pełne uśmiechu!
 Wesolych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku życzą
 Pracownicy Twierdzy Boyen i Giżyckiego Centrum Kultury
 wraz z Dyrektorem.



Kościół Horyzont zaprasza...

... giżyczan na coroczny Wieczór Kolęd. Drugiego dnia świąt (26 grudnia, godz. 17.00) w Giżyckim Centrum Kultury wystąpią: **Jakub Brzowski** (gitara, śpiew), **Sandra Brzowska** (śpiew), **Magdalena Niedziółka** (skrzypce), **Amelia Idzikowska** (piano) i **Emil Litkowiec** (cajon). "Czekają na Ciebie piękne kolędy i opowieści, które przypomną o narodzinach Jezusa Chrystusa. W tym szczególnym czasie chcemy celebrować Boże Narodzenie i podkreślić, jak ważna jest Boża rodzina" - mówią organizatorzy Wieczoru Kolęd. Wstęp wolny.



Coś dla ciała i ducha

Najpierw na chwilę zrobiło się biało (zimo, wpadnij na dłużej przed wigilią!), potem ciut mocniej powiało. Za nami miejski Jarmark Bożonarodzeniowy na pasażu Portowym, będący preludium do zbliżających się świąt. Sporo dobrego działo się nie tylko na scenie, ale i na licznych straganach, na których można było się zaopatrzyć w świąteczne "co nieco". No i Mikołaj był, oczywiście. Właściwie kilku Mikołajów, ale żadni tam przebierańcy, same "święte oryginały"...



Zespół "Omen Band" z Krakowa - piękne, zdolne i - jak widać - bardzo wysportowane

Fot. Bogusław Zawadzki



Tego pachnącego stoiska nie sposób było nie zauważyć

Fot. Bogusław Zawadzki



Cześć, jestem Mikołaj! A ty jak masz na imię?

Fot. Bogusław Zawadzki



Na jarmarkowej scenie "Hamiderki" z GCK

Fot. Bogusław Zawadzki



Żywiolowe "Fleszaczkii" wiedzą, jak zrobić show

Fot. Bogusław Zawadzki

Zagadka Tenora Kochanka Czy Żona

OPERETKA

NOWOROCZNIE-KARNAWAŁOWO!

15 stycznia (środa) 19:00
Sala Giżyckiego Centrum Kultury

bilety na: www.bilety24.pl
oraz pod tel.: 537 568 422

tenor PAWEŁ WISNAR DOROTA RITZ sopran
mezzo BARBARA KACZYŃSKA PIOTR ŻUKOWSKI piano

www.loveduetoperetka.pl

LOVE DUET KABARETOWE SCENKI HUMOR NAJWIĘKSZE PRZEBOJE Bilety 24 65-75 zł



MIEJSKI
SYLWESTER
2024

NA SCENIE DJ ŁOJO
Z NAJWIĘKSZYMI POLSKIMI HITAMI
RADIOWYMI

31

GRUDNIA
2024 r.

PLAC PIŁSUDSKIEGO

GODZ. 22:00 - 1:00

GCK
Głzyckie Centrum Kultury


GŁZYCKO

ŻYCZYMY ZDROWIA I KOLEJNYCH PIĘKNYCH ROCZNIC!

Wyjątkowe medale trafiły do kolejnych wyjątkowych ludzi. Na początku grudnia w Urzędzie Stanu Cywilnego prestiżowe Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie odebrały cztery giżyckie pary. Pięćdziesięciu (i więcej) lat kroczenia wspólną drogą Jubilatów pogratulowała burmistrz **Ewa Ostrowska**, która wręczyła odznaczenia w towarzystwie kierownik USC **Iwony Wojciulewicz**. Nadane przez Prezydenta RP **Andrzeja Dudę** medale otrzymali Państwo: **Halina i Leszek Adamiukowie**, **Halina i Leszek Hołykowie**, **Danuta i Stanisław Sawiccy** oraz **Barbara i Andrzej Szocikowie**. Redakcja "Mojego Giżycka" przyłącza się do wszystkich słów uznania i życzeń z okazji wspaniałych Złotych Godów. Grudniową uroczystość uświetnił występ młodego trębacza **Mikołaja Madeja** z Państwowej Szkoły Muzycznej w Giżycku, któremu towarzyszyła **Joanna Orzeł - Filipkowska**.



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

KADR DLA POTOMNYCH

I po premierze. Fundacja st.ART zaprezentowała giżycczanom swój trzeci film. Tym razem **Żaneta Samecka - Roch**, **Jolanta Grabowa** i **Bartłomiej Łuczów** pochylili się nad tematem, o którym - zdaniem wielu Polaków - wciąż mówi się za mało. Film "Śladami zesłania. Historie giżyckich zesłańców na Sybir" powstał po to, by - jak twierdzą jego twórcy - "zachować dla potomnych ten niezwykle ważny kadr nie tylko z historii naszego regionu, ale całej Polski". Najnowsze dzieło Fundacji st.ART pojawiło się na razie tylko na ekranie kina "Nowa Fala", ale już wkrótce będzie je można zobaczyć także w serwisie YouTube. A my dodamy tylko, że doskonały montaż obrazu o giżyckich Sybirakach to po raz kolejny zasługa **Tomasza Boniewskiego**, który na co dzień dba o szatę graficzną "Mojego Giżycka".



Fot. Tomasz Boniewski

Żaneta Samecka - Roch (druga z prawej) i Jolanta Grabowa (obok niej) z uczestnikami premiery najnowszego filmu Fundacji st.ART

Gdzie jest przyjaźnie?

Do końca grudnia Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej czeka na zgłoszenia w kolejnej edycji konkursu "Miejsce Przyjazne Seniorom". Idea konkursu, zainicjowanego pięć lat temu, jest "wyróżnienie i promocja instytucji, przedsięwzięć, a także organizacji, które poprzez stosowanie odpowiednich rozwiązań architektonicznych, oferowanie produktów, usług i zniżek wychodzą poza standardową komunikację z konsumentem i opierają się na zrozumieniu potrzeb osób starszych. Tym samym przyczyniają się do tego, że osoby starsze traktowane są w sposób godny i czują się potrzebne oraz dowartościowane". Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są w biurze Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej (ul. Słowiańska 2/7), a szczegółowych informacji udziela dyrektor placówki **Wioleta Miedzianowska - Konopka** (tel. 87/429-13-36, e-mail: wioleta.miedzianowska-konopka@cpuiis.gizycko.pl).

NOWA FALA

KINO "NOWA FALA" W GIŻYCKU
ul. Konarskiego 8 (Giżyckie Centrum Kultury)

CZYNNE:
piątki, soboty, niedziele

INFORMACJE, REPERTUAR:
kino.gizycko.pl

KONTAKT:
tel. 502-058-499, kinonowafala@gizycko.pl



Narodziny w Giżycku

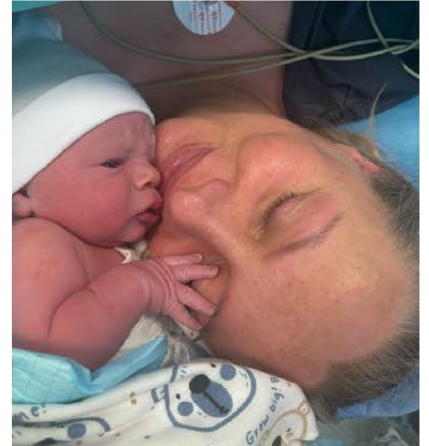
Witamy kolejne małe skarby, które przyszły na świat w giżyckim szpitalu. Dla rodziców słodziaków, które dziś tak wspaniale prezentują się na naszych łamach, tegoroczne święta będą z pewnością najpiękniejsze w życiu.



STAŚ ZE STARSZYM BRATEM WOJTUSIEM



PAULINKA Z RODZICAMI



BRUNO Z MAMĄ



ANTOŚ



KLARA



STAŚ



WOJTUŚ



IGNAŚ



NADIA



HANIA



KUBUŚ

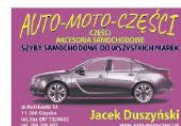
— SPONSOR GŁÓWNY —



— SPONSORZY STRATEGICZNI —



— SPONSORZY —



Wokalne potyczki - poznaliśmy najlepsze głosy powiatu

W listopadzie eliminacje gminne, a w grudniu finał z udziałem najlepszych w Giżyckim Centrum Kultury. Poznaliśmy laureatów lokalnego "The Voice of Powiat", czyli Powiatowego Przeglądu Wokalnego "Śpiewadło", zorganizowanego już po raz dwudziesty szósty.



fol. Fot. Archiwum organizatora

Starosta Mirosław Drzażdżewski i laureaci "Śpiewadła" w najmłodszej kategorii zespołów (na górze "Extrime Kids" i "Trio Fantazja", na dole "Pszczoly")

Finalistów oceniało jury w składzie: **Beata Kilanowska** (przewodnicząca), **Sławomir Szuszczyk** i **Jerzy Piekarski**. W najmłodszej grupie solistów (10 - 12 lat) zwyciężyła **Maja Diczek**, wyprzedzając **Zuzannę Czerwińską** i **Oliwię Zawadkę**. Wśród wokalistów w wieku 13 - 16 lat jurorzy najwyżej ocenili umiejętności **Michaliny Andrzejczyk**, drugie miejsce przyznając **Anicie Fijałkowskiej**, a trzecie - **Amelii Somionce**. Mama tej ostatniej - **Barbara Somionka** - zajęła z kolei trzecią lokatę w gronie solistów powyżej 16. roku życia. "Oczko" wyżej uplasowała się **Magdalena Gosztkowska**, a triumfowała **Amelia Kuczyńska**. W kategorii zespołów 10 - 12 lat do serc jurorów "Parostatkiem" **Krzysztofa Krawczyka** wpłynęło wilkaskie "Trio Fantazja", zaś muzyczne podium uzupełniły "Extrime Kids" i "Pszczoly". W dwóch starszych grupach wystąpiły natomiast tylko trzy zespoły - w kategorii powyżej 16 lat bezkonkurencyjny (w dosłownym tego słowa znaczeniu) był "Kaprys", a w przedziale 13 - 16 lat "Złote Nutki" zdystansowały "Rose". Rywalizacja muzykujących rodzin zakończyła się sukcesem familii Somionków, "srebro" wyśpiewał wokalny team Zawadków, a "brąz" - "Pretty Girls".

Wszyscy czytali pięknie, a Justyna najpiękniej

Tak stwierdziło jury XXV Powiatowego Turnieju Pięknego Czytania w Wilkasach, przyznając Grand Prix Justynie Kozłowskiej - marzącej o karierze aktorskiej uczennicy Zespołu Szkół Kształtowania Środowiska i Agrobiznesu. Nagrodą specjalną jurorzy uhonorowali reprezentację Szkoły Podstawowej w Miłkach.

W tegorocznej edycji wydarzenia, zorganizowanego w listopadzie pod hasłem „Czytamy klasykę polską i światową”, o laury ubiegało się 45 uczestników. Ich lektorskie umiejętności oceniali trzyosobowa komisja pod przewodnictwem aktora i reżysera **Zbigniewa Waszkielewicz**a. Jurorzy i publiczność usłyszeli dwuminutowe fragmenty m.in. "Ani z Zielonego Wzgórza", „Małego Księcia” i „Kubusia Puchatka”, ale też „Dziadów”, „Wesela”, czy „Mistrza i Małgorzaty”.

LAUREACI TURNIEJU PIĘKNEGO CZYTANIA

SZKOŁY PODSTAWOWE

1. Dawid Łobodziński (SP Miłki)
 2. Zuzanna Pacheco Macias (SP 3 Giżycko)
 3. Hanna Nakoneczna (SP Wilkasy) i Magdalena Ligęza (SP Bystry)
- Wyróżnienia: Matylda Własiuk (SP Miłki), Patrycja Szewczyk (SP Miłki), Lena Skoniecka (SP 1 Giżycko), Amelia Sacharczuk (SP 2 Giżycko)

SZKOŁY ŚREDNIE

1. Julia Czerech (ZSKŚiA)
 2. Błażej Sierko (I LO)
 3. Amelia Jungiewicz (I LO) i Dawid Bieńkowski (I LO)
- Wyróżnienia: Aleksandra Aleksiejczuk (II LO), Aleksandra Hałuszko (II LO), Malwina Miłoz (II LO), duet Maja Strygo i Karol Duda (ZSEil), Kacper Mysiukiewicz (ZSKŚiA)

DOROŚLI

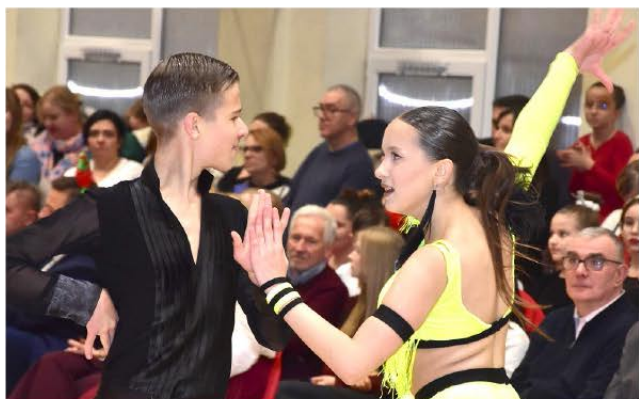
1. Justyna Maliszewska i Ewa Sylwestrzak
 3. Helena Kłosowska
- Wyróżnienia: Mirosława Jura i Maria Gamdzyk

GRAND PRIX: Justyna Kozłowska (ZSKŚiA)
NAGRODA SPECJALNA JURY: SP Miłki



Tanecznym krokiem w świąteczny nastrój...

... wprowadzili giżycczan podopieczni Mariusza Korzeba z Klubu Tańca Towarzyskiego "Czar Par". Świąteczna Gala Taneczna to już stała, mocny punkt giżyckiego kalendarza, od lat cieszący się niesłabnącą popularnością wśród mieszkańców naszego miasta. W tym roku w hali Szkoły Podstawowej nr 2 znów było pięknie i kolorowo, a swoje umiejętności tradycyjnie zaprezentowali zarówno ci, którzy dopiero "raczkują" na parkiecie, jak i ci, którzy regularnie zdobywają już laury na ogólnopolskich turniejach.



ZAWSZE PO PIERWSZE: ZASADA OGRANICZONEGO ZAUFANIA

Przed nami święta Bożego Narodzenia, to czas prezentów i zakupów, które dla wygody czy dla oszczędności (także czasu) coraz częściej robimy w sieci. Powiatowy rzecznik konsumentów w tym gorącym przed- i poświątecznym okresie Katarzyna Tota - Leszczyńska (na zdjęciu) przestrzega przed internetowymi oszustami, którzy są cały czas aktywni i nie ustają w poszukiwaniach kolejnych ofiar. Przestępcy znają coraz więcej sposobów na wyludzenie naszych pieniędzy i - niestety - ciągle zbierają obfite plony ludzkiej naiwności i łatwowierności. Podczas zakupowego szaleństwa warto zatem zachować czujność i uważać na naciągaczy, którzy chcą się wzbogacić naszym kosztem. Zawsze kierujemy się zasadą ograniczonego zaufania - radzi Katarzyna Tota - Leszczyńska.



JAK NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ?

- Za każdym razem sprawdzamy wiarygodność sprzedawcy, jego poprzednie aukcje oraz opinie kupujących na jego temat.

- Gdy otrzymamy wiadomość od sprzedawcy, nie wchodzimy na stronę sklepu bądź firmy za pomocą przysłanego linku. Zawsze robimy to wpisując samodzielnie jej adres w przeglądarkę internetową.

- Dokładnie czytamy wiadomości od rzekomych operatorów czy kurierów. Poświęcenie kilku sekund na zweryfikowanie, jaką transakcję mamy zaakceptować, może uratować nas przed utratą naszych oszczędności.

- Oszuści coraz częściej podszywają się również pod firmy kurierskie i wysyłają SMS-y z informacją o konieczności dopłaty do przesyłki. Kwota nie jest duża, co usypia naszą czujność. W wiadomości podany jest także link, który przekierowuje potencjalną ofiarę na stronę ludzko podobną do strony banku bądź odbiorcy płatności. Nieświadoma osoba wprowadza dane wrażliwe dotyczące konta (takie jak login czy hasło) i umożliwia tym samym przechwycenie tych danych przez oszustów.

- Poprzez przełamywanie elektronicznych zabezpieczeń do komunikatorów przestępcy w imieniu pokrzywdzonych wysyłają wiadomości do ich znajomych z prośbą o szybką pożyczkę, poprzez wygenerowanie numeru kodu BLIK w systemie płatności elektronicznej. Swoją prośbę tłumaczą, np. chwilowym brakiem gotówki, pilną potrzebą zapłaty rachunku czy zrobieniem przelewu oraz niemożnością zrobienia tego ze swojego konta. Nie działajmy pochopnie. Sprawdźmy najpierw, czy osoba, która do nas napisała lub której prośba dotyczy, rzeczywiście potrzebuje naszej pomocy. Zadzwońmy do tej osoby i potwierdźmy jej prośbę. Pomoże to nam uniknąć nieprzyjemności.

- Uważaj na dropshipping – to popularny w ostatnich latach model sprzedaży internetowej, polegający na dystrybucji produktów bez fizycznego ich posiadania i magazynowania. Proces wysyłki towaru jest w tym przypadku przeniesiony na dostawcę, który ma siedzibę np. w Chinach. Czas oczekiwania na dostarczenie produktu może zatem wynosić np. 14, 30 lub nawet więcej dni. Sprzedawców korzystających z tej formy sprzedaży coraz częściej możemy spotkać na platformach typu Allegro czy OLX, ale i coraz większej części sklepów internetowych, co zwiększa prawdopodobieństwo, że właśnie od takiej osoby będziemy chcieli kupić nasze prezenty świąteczne. Dokładnie sprawdzajmy warunki sprzedaży, które zwykle znajdziemy na stronie sprzedającego. Pamiętajmy również, że w okresie przedświątecznym przy zwiększonej ilości zamówień szacunkowy czas oczekiwania podany przez sprzedawcę może się wydłużyć.

- Uważajmy również na zakupy z odroczoną płatnością, które mogą prowadzić do nadmiernego zadłużenia i wpłynąć na naszą zdolność kredytową. Brak pieniędzy czy karty kredytowej w wielu sklepach nie jest już przeszkodą, a płatność możemy odroczyć – 30 lub 45 dni – szybko, łatwo, bez ekstrakosztów. Czy może być to konsumpcyjną pułapką? Dla wielu konsumentów tak, zwłaszcza młodych. Im więcej kupujemy i im dłuższe są terminy odroczenia płatności, tym bardziej jest realne, że o

nich zapomnimy. Możemy pochopnie zaciągnąć wiele zobowiązań i nie zauważyć, kiedy przekroczymy czerwoną linię spirali zadłużenia. Nagle może się okazać, że mamy zbyt wiele do spłaty w zbyt krótkim czasie, a odroczone płatności zmieniają się w odroczone ciężar trudny do udźwignięcia. „Kup teraz, zapłać później” to kredyt! Jeśli nie zapłacimy w terminie, to poniesiemy dodatkowe koszty, w tym jego oprocentowania. Podobnie jak w przypadku karty kredytowej czy limitu na koncie bankowym. Finansowe konsekwencje mogą być jednak o wiele poważniejsze i długoterminowe. Jedną z nich jest obniżenie, a przy zaciąganiach w spłacie – nawet utrata zdolności kredytowej czy zgłoszenie do rejestru dłużników. Przed skorzystaniem z usługi „Kup teraz, zapłać później” sprawdźmy i dokładnie przeanalizujmy, jakie każdy z dostawców ma warunki i limity udzielania kredytu.



PAMIĘTAJMY O TYM, ABY NIGDY:

- nie przekazywać pieniędzy obcym osobom,
- nie przysyłać ich na podane przez obce osoby numery kont,
- nie podawać nikomu danych do logowania na nasze konta bankowe,
- nie przekazywać obcym osobom kodów do płatności mobilnych,
- nie kopiować i nie wklejać numerów kont bankowych. Zawsze wpisujemy je ręcznie i nie zapominajmy o ich dokładnej weryfikacji.
- nie klikać bezmyślnie w promocje, które nam się pojawiają na różnych portalach społecznościowych. Sprawdźmy najpierw taki zakup w wyszukiwarce internetowej czy taki sprzedawca istnieje, jakie ma opinie, czy ma siedzibę w Polsce, komu mamy wpłacić pieniądze, bądźmy czujni!
- nie wierzyć w superoferty. Unikajmy zakupu przedmiotów o rażąco niskiej cenie. Zachowujmy korespondencję ze sprzedawcą. Bezpieczniej jest dokonywać zakupów za pobraniem, a płatności regulować po otrzymaniu zamówionego towaru.
- nie wysyłać kodu BLIK, tylko poprosić o numer konta, dane do przelewu lub wysyłkę za pobraniem, a w obecności kuriera sprawdzić paczkę.

Katarzyna Tota - Leszczyńska
powiatowy rzecznik konsumentów w Giżycku



TELEOPIEKA

Przycisk Życia dla giżyckich seniorów

od 2017 roku
pod patronatem
Burmistrza
Giżycka



KONTAKT
Koordynator:
dr Katarzyna Karolska

Główny Specjalista
Urząd Miejski w Giżycku

798 112 125
87 73 24 137
teleopieka@gizycko.pl

DLA KOGO?

Program dedykowany samotnym i schorowanym seniorom w wieku powyżej 60 r. ż., mieszkającym w Giżycku

KRYTERIA UDZIAŁU

Podopieczny musi być:

- mieszkańcem Giżycka
- osobą starszą (po 60 r. ż.), samotną, schorowaną,
- osobą zdrową psychicznie i rozumieć zasady działania powierzonego urządzenia „PRZYCISKU ŻYCIA”

KTO MOŻE ZGŁOSIĆ?

- sam senior
- najbliższa rodzina
- znajomi i przyjaciele
- lekarze rodzinni
- pielęgniarki
- sąsiedzi
- księża

GDZIE DOKONAĆ ZGŁOSZENIA?

Biuro Promocji
i Polityki Społecznej
Urząd Miejski w Giżycku
Al. 1 Maja 14
Pokój nr 116

www.teleopieka.gizycko.pl

Przyjaciele czekają - może na Ciebie?

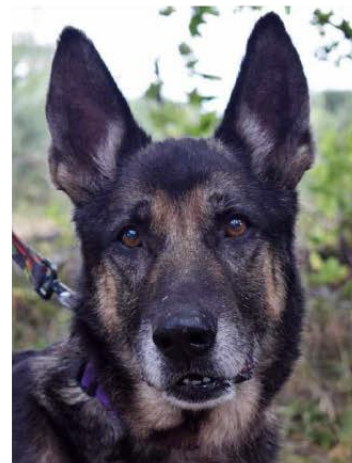
Na prośbę Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Giżycku zamieszczamy zdjęcia psów, przebywających w schronisku w Pudwagach koło Kętrzyna. Wszystkie są po zabiegach kastracji lub sterylizacji, mają książeczki zdrowia i pełny pakiet szczepień. Zainteresowanych adopcją czworonożnego przyjaciela zachęcamy do kontaktu pod numerem 87732-41-44 (WGKiOŚ, Urząd Miejski) lub do odwiedzenia schroniska (tel. 601-677-115, e-mail: schronisko@e-ketrzyn.pl). Placówka w Pudwagach otwarta jest codziennie w godz. 7.00 - 15.00, odwiedziny między godz. 9.00 a 14.00.



Gufi, 10 lat



Ajor, 3 lata



Roki, 9 lat



Jasper, 9 lat



Czesio, 6 lat



Pusia, 9 lat

Dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej w Giżycku ogłasza otwarty konkurs na świadczenie usług w Punkcie Konsultacyjnym w zakresie:

- 1) **KOMPLEKSOWA POMOC PRAWNA** – dla ofiar i sprawców przemocy oraz w problemach będących następstwem nadużywania alkoholu (wymagane wykształcenie prawnicze).
- 2) **PORADNICTWO PSYCHOLOGICZNE** - dla rodzin dysfunkcyjnych, w których występują problemy alkoholowe, w celu ochrony przed przemocą i wspierania rodziny w wypełnianiu jej funkcji; realizacja celów: 1) profilaktyka kryzysu w rodzinie poprzez wsparcie rodziny w trudnej emocjonalnie i społecznie sytuacji; 2) zapobieganie powstawaniu problemów związanych z przemocą fizyczną, psychiczną i seksualną (wymagane wykształcenie psychologiczne i psychoterapeutyczne, mile widziany seksuolog).
- 3) **KONSULTACJE TERAPEUTYCZNE** – dla osób uzależnionych i po leczeniu odwykowym oraz ich rodzin (wymagany tytuł instruktora uzależnień).
- 4) **PORADNICTWO PEDAGOGICZNE** – w zakresie diagnozy dzieci i młodzieży uzależnionej od alkoholu i substancji psychoaktywnych, pomoc pedagogiczna dla rodziców (wymagane wykształcenie pedagogiczne i socjoterapeutyczne).

Zadania będą realizowane w Punkcie Konsultacyjnym w Świetlicy Socjoterapeutycznej w Giżycku w terminie od stycznia 2025 r. do końca grudnia 2025 r., nie wcześniej jednak niż od dnia podpisania umowy, w wymiarze: 4 godzin tygodniowo w zakresie pomocy prawnej, 2 godzin tygodniowo w zakresie poradnictwa psychologicznego i poradnictwa pedagogicznego oraz 7 godzin tygodniowo w zakresie konsultacji terapeutycznych. Z realizatorami usług będzie zawarta umowa zlecenie, dopuszcza się możliwość umowy z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą. Usługi muszą być świadczone osobiście. Realizatorzy usług powinni posiadać co najmniej 2-letnie doświadczenie pracy w punkcie konsultacyjnym oraz odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia. **Oferty zawierające dane o oferencie wraz z dokumentami potwierdzającymi wykształcenie, uprawnienia i kwalifikacje oraz stawkę godzinową za usługę należy składać do biura Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej w Giżycku, ul Słowiańska 217 w terminie do dnia 27 grudnia 2024 r. do godz. 15.30 w zamkniętych kopertach z dopiskiem odpowiednio: „Oferta – kompleksowa pomoc prawna”, „Oferta - poradnictwo psychologiczne”, „Oferta – konsultacje terapeutyczne”, „Oferta – poradnictwo pedagogiczne”. Informacje szczegółowe można uzyskać pod nr tel. 87/429-13-36.**

Gdzie dwóch się bije, tam... nasi korzystają

Ostatnia w tym roku kalendarzowym - ale nie ostatnia w sezonie 2024/2025 - odsłona Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych (200 startujących) odbyła się w Białymstoku. Na Podlasiu Giżycko reprezentowało 28 zawodników, a dorobek UKS Short Track MOSiR Giżycko powiększył się o dziewięć medali i cztery puchary za wielobój. Łącznie w czterech edycjach OZR podopieczni Tomasz Sztafy wywalczyli 36 medali i 15 trofeów trójbojowych.

Short track to jedna z tych dyscyplin, w których o sukcesach decydują nie tylko talent i umiejętności, ale często także szczęście (lub jego brak - patrząc z perspektywy rywali). To ostatnie w Białymstoku dopisało m.in. **Łukaszowi Piątkowi** i **Aleksandrowi Sakowiczowi**. W finałowym biegu na dystansie 1500 m nasi reprezentanci niemal przez cały wyścig utrzymywali się w połowie stawki, a jednak pech prowadzącej dwójki na ostatnim okrążeniu sprawił, że to Olek przeciął kreskę jako drugi, a Łukasz wywalczył brązowy krążek. Pozostałe medale na Podlasiu zdobyli: **Szymon Mamryk** (złoty i srebrny), **Ivan Sots** (srebrny i 2 brązowe), **Antoni Laskowski - Stanik** (brązowy) i **Michalina Wawer** (brązowy).



Aleksander Sakowicz (pierwszy z lewej) i Łukasz Piątek (pierwszy z prawej) po szczęśliwym dla nich finałowym biegu na 1500 metrów

Fot. Artur Sakowicz

MIEJSCA GIŻYCCZAN W WIELOBOJU

Łukasz Piątek - 1., Szymon Mamryk - 2., Michalina Wawer - 3., Ivan Sots - 3., Jakub Nowak - 4., Aleksander Sakowicz - 4., Stanisław Barszcz - 4., Antoni Laskowski - Stanik - 5., Stanisław Piątek - 6., Weronika Biller - 7., Patrycja Warmbier - 8., Julia Uszyło - 11., Kaja Kisiełowska - 12., Michał Przekop - 12., Norbert Rusiniak - 13., Milena Sulewska - 13., Julia Wawer - 14., Kacper Głuszonek - 15., Mikołaj Warmbier - 18., Iga Morawska - 18., Anna Słowikowska - 18., Milena Sakowicz - 18., Judyta Sakowicz - 23., Zofia Piątek - 24., Adrian Basiński - 25., Sofiya Krukouskaya - 29., Anastazja Ekstowicz - 47., Oliwia Głuszonek - 49.

"Mazurskie Wilki" nie zwalniają tempa

Białystok, Teresin, Rybno - co łączy miejscowości z Podlasia, Mazowsza oraz Warmii i Mazur? Ano to, że na tamtejszych matach walczyli w ostatnich tygodniach niezmordowani Tytani z Giżycka.

Ze stolicy Podlasia, gdzie odbył się XXXV Międzynarodowy Memoriał Dąbrowskich w stylu klasycznym młodzików oraz zapasach kobiet, giżycczanie przywieźli siedem medali. Na najwyższym stopniu podium tym razem stały tylko dziewczęta: **Malwina Asanowicz** i **Maja Leśniewska**. Ze srebrnymi krążkami do domu wrócili: **Wiktor Warchoł** i **Remigiusz Kulesza**, a **Adrian Rentz**, **Wiktor Bakiera** i **Filip Leśniewski** musieli się zadowolić brązowymi medalami. Siedem kolejnych "blach" Tytani wywalczyli w Rybnie, gdzie także rywalizowano w "klasyku". Ostatni tegoroczny start młodzików najmilej wspominać będą "złoci", czyli **Oliwia Rogisz** i **Aleksander Boguszewicz**, ale nie mniejsze brawa za występ należą się **Kacprowi Jabłońskiemu**, **Mai Leśniewskiej** i **Filipowi Leśniewskiemu** (srebrne medale) oraz **Wiktorowi Bakierze** i **Remigiuszowi Kuleszy** (brązowe krążki). W uzupełnieniu informacji turniejowych dodajmy, iż zapasnicy znad Niegocina stanowili trzon reprezentacji Warmii i Mazur na I Drużynowych Mistrzostwach Województw w Teresinie. "Medal był na wyciągnięcie ręki, ale drużynówka nie wybacza niekompletnego zespołu" - czytamy w mediach społecznościowych giżyckiego klubu. Ostatecznie przedstawiciele naszego regionu zostali sklasyfikowani na 5. pozycji.



Trener Tomasz Rogisz i Tytani po ostatnim w tym roku starcie młodzików w Rybnie

Fot. Archiwum KS Tytani Giżycko

Giżycko przedzieliło Toruń

"Po dwóch dniach zmagania na lodzie cali i zdrowi wracamy do chaty" - tym oto wpisem prezes Towarzystwa Sportowego "Masters" Giżycko **Jerzy Gawarecki** skomentował Mikołajkowy Turniej, rozegrany 7 i 8 grudnia na tafli Mazurskiego Centrum Sportów Lodowych. Zmagania, w których aspekt towarzyski górował nad sportowym, zakończyły się sukcesem toruńskich Szerszeni, a podium uzupełnili giżyccy Mastersi i drugi zespół z Torunia - Borsuki. "Pudło" tym razem okazało się za krótkie dla Gryfa Gardeja i przasnyskich Orłów.



Fot. Bogusław Zawadzki

"Czar Par" przedświątecznie na Podlasiu

W dwóch turniejach w województwie podlaskim wystartowali ostatnio reprezentanci giżyckiego UKS "Czar Par". Pod koniec listopada podopieczni trenera Mariusza Korzeba gościli w Piątnicy na XXVIII Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego i XXI Dziecięcej Gali Tanecznej "O Puchar Marszałka Województwa Podlaskiego, Starosty Łomżyńskiego, Prezydenta Łomży i Wójta Gminy Piątnica", a 8 grudnia rywalizowali w Augustowie w XXVII Mikołajkowym Ogólnopolskim Turnieju Tańca Sportowego o Puchar Marszałka Województwa Podlaskiego i Burmistrza Augustowa.



Fot. Archiwum Mariusza Korzeba

Blanka i Janek Chrapowiccy wytańczyli w Piątnicy awans do klasy G



Fot. Archiwum Mariusza Korzeba

Viktoria Semenova z Podlasia przywoziła dwa Superpuchary i klasę F

PIĄTNICA

KAT. DO LAT 7 H: Stanisław Ceniuk i Gabriela Chałupka - 1.; **KAT. 8-9 H:** Nikodem Lewkowicz i Julia Dzienisiewicz - 1. i awans do klasy tanecznej G, Jan Chrapowicki i Blanka Chrapowicka - 1. i awans do klasy tanecznej G; **KAT. 8-11 G:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 1., Superpuchar i awans do klasy tanecznej F, Fabian Lichacz i Pola Tycza - 2.; **KAT. 10-11 G:** Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 1.; **SOLISTKI DO 11 H:** Aleksandra Zięba - 1. i awans do klasy tanecznej G, Gabriela Fedusio - 1., Hanna Kołodziejczyk - 2., Eliza Kołakowska - 2.; **SOLISTKI POWYŻEJ 11 H:** Zofia Kupiec - 1. i awans do klasy tanecznej G, Kinga Szpak - 2., Małgorzata Sawaściejew - 2.; **SOLISTKI DO 11 G:** Maja Pawłowicz - 1., Maria Powichrowska - 1., Lena Szymczyk - 1., Anieli Wagner - 1., Krzysztofa Zawilińska - 1., Zuzanna Banach - 3.; **SOLISTKI POWYŻEJ 11 G:** Viktoria Semenova - 1. i Superpuchar, Dorota Metka - 1., Hanna Ramotowska - 2., Małgorzata Sawaściejew - 3.; **KAT. 12-13 G:** Antoni Kloc i Wiktor Ostrowska - 1., Witold Białasz i Ewa Dobrzańska - 2.

AUGUSTÓW

SOLISTKI DO LAT 7: Gabriela Fedusio - 1., Superpuchar i awans do klasy tanecznej G, Dagmara Orłowska - 1.; **KAT. 8-9 G:** Adam Bieńko i Julia Mamryk - 2., Jan Chrapowicki i Blanka Chrapowicka - 3.; **KAT. 8-9 F:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 1.; **KAT. 10-11 G:** Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 1., Superpuchar i awans do klasy tanecznej F; **SOLISTKI DO 11 G:** Maria Powichrowska - 1. i Superpuchar, Krzysztofa Zawilińska - 1., Maja Pawłowicz - 1., Pola Tycza - 1., Hanna Zajączkowska - 1., Anna Kluczkowska - 1., Anieli Wagner - 3., Zuzanna Banach - 3.; **SOLISTKI POWYŻEJ 11 G:** Viktoria Semenova - 1., Superpuchar i awans do klasy tanecznej F, Hanna Ramotowska - 1. i awans do klasy tanecznej F; **KAT. 12-13 G:** Antoni Kloc i Wiktor Ostrowska - 1., Superpuchar i awans do klasy tanecznej F, Witold Białasz i Ewa Dobrzańska - 2. i awans do klasy tanecznej F.

Podium na wyciągnięcie ręki

Dwie reprezentantki Giżyckiego Klubu Tenisa Stołowego rywalizowały w Świdwinie (województwo zachodniopomorskie) w 2. Grand Prix Żaków. W zawodach (6 - 8 grudnia) uczestniczyło po 64 najlepszych zawodniczek i zawodników z całej Polski. Kolejny świetny występ zaliczyła **Nadia Lachowicz**, której niewiele zabrakło do podium. Ostatecznie podopieczna **Piotra Trochima** zajęła miejsce 5.-8., czyli jeszcze lepsze niż w 1. GP w Czchowie, gdzie była 13. W Świdwinie swoją pozycję poprawiła także druga tenisistka GKTS **Maja Murawska**, kończąc zmagania na pozycji 25.-32.

SIEDEM SPARINGÓW "GIEKSY"

Wygląda na to, że sympatykom piłki nożnej w naszym mieście zima minie szybciej niż zwykle. A wszystko to dzięki serii meczów kontrolnych czwartoligowych futbolistów Mamr, których siedem zaplanowano w okresie przygotowawczym - z czego aż sześć w Giżycku. Tej zimy nad Niegocinem zobaczymy DKS Dobre Miasto (18 stycznia), Mazur Elk (1 lutego), Klubuk Mikołajki (7 lutego), Tęczę Biskupiec (15 lutego), Warmię Grajewo (22 lutego) i Granicę Kętrzyn (1 marca). Na wyjeździe "GieKsa" zagra tylko z Mrągówią Mrągowo (25 stycznia). Rundę rewanżową forBET IV Ligi giżycczanie zainaugurują 8 marca domową potyczką z Jeziorakiem Iława.

Dołącz do Vigorsów!

Przyszłych mistrzów koszykówki (dziewczęta i chłopcy z roczników 2012 i młodszych) zapraszamy na treningi do hali Szkoły Podstawowej nr 2. Wszelkie pytania prosimy kierować na maila: kksvigors@hotmail.com.

GIŻYCKIE STOWARZYSZENIE
MIŁOŚNIKÓW KOSZYKÓWKI

TRENINGI

» ŚRODA | PIĄTEK

16:00 - 17:30

VIGORS

HALA SPORTOWA
"GieKsa" przy ul. Dobrej 10, 11-500 Giżycko

Szału nie ma, czyli piłkarskie podsumowanie jesieni

Sześć drużyn Mamr Giżycko - czyli o dwie mniej niż w poprzednim sezonie - rywalizowało jesienią w rozgrywkach ligowych zorganizowanych przez Warmińsko - Mazurski Związek Piłki Nożnej. Patrząc na tegoroczne wyniki naszych reprezentantów trzeba powiedzieć sobie jasno, że w skali województwa jesteśmy futbolowym przeciętniakiem. Szanse na lepsze jutro? Raczej mgliste.

W poprzednim wydaniu "Mojego Giżycka" chwaliłmy seniorów Mamr za zajęcie 6. miejsca (w stawce 16 ekip) na półmetku czwartoligowych zmagani. Podopieczni **Mariusza Narela** mimo wąskiej kadry "wykręcili" naprawdę niezły wynik, stając się jedną z największych pozytywnych niespodzianek jesiennej batalii. Trochę więcej kibice nad Niegocinem oczekiwali zaś chyba od występujących w klasie A rezerw "GieKSy". Debiutujący w rozgrywkach seniorskich zespół **Miłosza Kołodziejczyka** - oparty na juniorach, którzy wiosną zdobywali doświadczenie w lidze makroregionalnej - grał bardzo nierówno (fatalnie zwłaszcza na wyjazdach, w sześciu meczach zdobywając zaledwie 1 punkt), dużo "oczek" tracąc w starciach z teoretycznie niższymi rywalami. W efekcie 8. miejsce (na 14 drużyn) ze stratą aż 19 punktów do lidera Mazura Wydmyny, z którym Mamry II w sparingu przed sezonem potrafiły przecież wygrać 4:3 (i to na boisku przeciwnika). W kategoriach młodzieżowych też różowo nie jest. Tu jedynym jasnym punktem wydają się młodzicy, występujący w pierwszej lidze wojewódzkiej.

Drużyna **Grzegorza Biercia** wygrała sześć z ośmiu ligowych potyczek (tracąc najmniej goli w lidze - 13), co zapewniło jej 2. miejsce w pięciopozostawionej tabeli z dorobkiem o 3 punkty mniejszym niż lider Czarni Olecko. W tej samej kategorii wiekowej, tyle że w drugiej lidze, rywalizował jesienią team Mamry II **Damiana Kuszmidra**. Niestety, tu dobrych wieści brak - giżycczanie z 1 zwycięstwem, 1 remisem i 8 przegranymi zamknęli stawkę sześciu drużyn. Poniżej oczekiwań spisali się również nasi trampkarze, walczący w pierwszej lidze wojewódzkiej. Drużyna rozpoczęła rozgrywki pod wodzą **Kamila Kamińskiego** (2 zwycięstwa, 3 porażki), a rundę dokończyła już z **Aleksandrem Lipowskim** (1 wygrana, 1 remis, 3 przegrane), ostatecznie plasując się na 4. pozycji wśród sześciu zespołów (ze stratą aż 10 punktów do podium i 16 do prowadzącej Granicy Kętrzyn). Największy "zjazd" w porównaniu z ubiegłym sezonem Mamry zaliczyły w kategorii junior młodszy. Jeszcze w czerwcu sympatycy futbolu nad Niegocinem cieszyli się z mistrzostwa pierwszej ligi i awansu młodych giżycczan



Fot. Bogusław Zawadzki

Aleksander Matuć (z lewej) i Dominik Romanowski w seniorskiej piłce z konieczności zadebiutowali jako juniorzy młodszy. Dziś są najlepszymi strzelcami czwartoligowych Mamr

(prowadzonych wówczas przez **Mariusza Narela**) do tzw. "Ekstraklasy" (w której decyzją nowego Zarządu klubu zespół jednak nie zagrał). Dziś z niedowierzaniem kręcą głowami, spoglądając na odległe, 6. miejsce w tabeli (na 8 ekip) i walkę w tzw. grupie spadkowej (dość powiedzieć, że podopieczni **Antoniego Lenara** jako jedyni dali się pokonać zdegradowanemu do niższej ligi Mazurowi Pisz). Warto w tym miejscu wspomnieć o luce w szkoleniu. W Mamrach nie ma obecnie drużyny w kategorii junior, czego fatalne skutki odczujemy z pewnością w najbliższych sezonach. Taka sytuacja miała już miejsce kilka lat temu (likwidacja drużyny juniorskiej kosztem utworzenia zespołu B-klasowego, który okazał się jedną wielką pomyłką), a jej efektem był brak wartościowych młodzieżowców w odpowiednim wieku, gotowych do gry w pierwszej drużynie. Wówczas sytuację uratowali - ku zaskoczeniu niedowiarów - nastoletni wychowankowie **Marka Radzewicza** ze "złotego rocznika 2007" (dziś czołowi seniorzy). Ich godnych następców póki co na horyzoncie nie widać...

Nowe zasady przyznawania Nagród Burmistrza

Do 31 stycznia przyszłego roku można składać wnioski w sprawie przyznania dorocznych Nagród Burmistrza w dziedzinie sportu za osiągnięcia w 2024 roku. Przyznaje je Burmistrz Giżycka z własnej inicjatywy lub na wniosek radnych, związków i klubów sportowych oraz szkół. Od tego roku - na mocy listopadowego zarządzenia burmistrz Ewy Ostrowskiej - wspomniane podmioty mogą zgłaszać maksymalnie po pięciu kandydatów do nagród i wyróżnień w trzech kategoriach: sportowiec, trener i działacz, co jest zmianą w stosunku do ubiegłych lat (kiedy to można było zgłosić nieograniczoną liczbę pretendentów). Komplet dokumentów należy złożyć osobiście lub korespondencyjnie na adres: Urząd Miejski, aleja 1 Maja 14, 11-500 Giżycko, pok. nr 7. Po złożeniu wniosku w wersji papierowej konieczne jest jego przesłanie również w wersji elektronicznej na adres: katarzyna.zadroga-prusik@gizycko.pl.

DLA KOGO NAGRODA BURMISTRZA?

Nagrody mogą być przyznane:

- zawodnikom sportów indywidualnych, którzy posiadają licencję sportowca oraz osiągnęli wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie na szczeblu co najmniej mistrzostw Polski, osiągając co najmniej trzecie miejsce
- zawodnikom sportów drużynowych jedynie w przypadku, gdy drużyna awansowała do wyższej klasy lub utrzymała się na dotychczasowym szczeblu rozgrywek (z zastrzeżeniem, że trenerzy lub kluby sportowe mogą zgłosić do pięciu osób z klubu), trenerom,
- działaczom na rzecz rozwoju kultury fizycznej